



„GLOB”
SPÓLDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

ECHO KRAKOWA
31-072 KRAKÓW
ul. Wielopole 1

Nr 221 - 15 dn. 11-94

665 Śmiać się?

"OŚLE LATA" Michaela Frayna są pierwszą premierą w tym sezonie teatralnym Teatru "Bagatela". Przedstawienie reżyserował Wojciech Pokor - jest to następna po "Mayday" farsa w jego inscenizacji na scenie przy Karmelickiej.

Napisana prawie dwadzieścia lat temu sztuka bawić ma publiczność obrazem zjazdu absolwentów angielskiego college'u. Ośmiu dżentelmenów i jedna lady spotykają się po latach w tych samych murach i pokojach. Przy wątki fabuły, tym co nieś ma spektakl jest komizm sytuacji, postaci, słowa. Przypadek "Oślich lat" realizuje typ humoru "biesiadnego" - z tym że biesiadnicy naśladują zachowania studentów jakimi byli dwadzieścia lat temu. Przygotowania do picia, pijaństwo i kac (nie dziwota przy takiej różnorodności spożytych trunków) streszczają większą część zachowań prezentowanych na scenie. Komiczne sytuacje oparte są na jednym qui pro quo i związanych z tym nieporozumieniach, przebierance i pogoni. Aktorzy robią co mogą, by z małych scen i prostych dowcipów wykrzesać nieco ognia, lecz repertuar, z którego korzysta autor sztuki dawno już został doszczętnie zgrany przez nieme kino. Pojawienie się zaś na scenie mężczyzny w białym lub kobiety w męskim stroju tudzież skandalizująca obecność kobiety w męskiej sypialni, nawet jeśli są

pastiszami z dawnych fars, to być może dostarczyłyby emocji 50 lat temu - lecz dzisiaj? Sytuację na scenie ratuje nieco charakterystyczna postać niezgrabnego Snella (Łukasz Żurek), gonionego utraconą w młodości okazję zabawy, od pierwszego wejścia grana z rzeczywiście farsowym przerysowaniem oraz sceny zbiorowe z udziałem wielebnego Sainsbury (Marian Jaskulski) żywiołowo oklaskiwane przez najmłodszą publiczność.

Zbieg szczęśliwych okoliczności, dzięki którym spektakl zaistniał (zakup gotowych dekoracji z warszawskiego "Kwadratu", życzliwość sponsorów ZO Bytom, krakowskiej "Polfy", odbija marną kondycję ekonomiczną teatrów, nadmiernie obciążonych kosztami niezależnymi, zadłużonych, usytuowanych między koniecznością działań komercyjnych i niewystarczającymi do przeżycia dotacjami.

Cóż, teatr chce przeżyć, jeśli tak lekka Muza ma mu zapewnić frekwencję i pozwolić przetrwać do lepszych czasów, niech mu lekką będzie.

MAREK SZELEST

Michael Frayn "Ośle lata", przekład: Michał Kłobukowski, reżyseria: Wojciech Pokora, scenografia: Józef Napiórkowski, oprac. muzyczne i piosenki: Janusz Butrym; Teatr "Bagatela", premiera listopad 1994.